

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 7 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu oddalił powództwo E. M. i Z. M. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego, sporządzonego przed notariuszem B. B. w Kancelarii Notarialnej w Ł. w dniu 11 kwietnia 2013 r. za nr Rep. A 864/2013, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Skierniewicach z 13 października 2014 roku w sprawie I Co 719/14 oraz zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 3 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że 18 marca 2013 roku (...) spółka z o.o. w W. zawarła ze Z. M., prowadzącym Zakład (...), umowę leasingu nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Łowiczu prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). E. M. zaakceptowała warunki tej umowy. Aktem notarialnym z 11 kwietnia 2013 r. sporządzonym przez notariusza B. B. za nr Rep. A 864/2013, Z. M. i E. M. poddali się egzekucji wprost z tego aktu w trybie art. 777¹ k.p.c. w zakresie obowiązku wydania (...) spółce z o.o. w W. przedmiotu leasingu (nieruchomości opisanej powyżej) w terminie 14 dni od wysłania przez leasingodawcę lub jego następcę prawnego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy leasingu.

Umową z 15 lutego 2014 r. (...) Bank (...) SA w W. nabył przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w W. wraz z wchodzącą w jego skład nieruchomością, położoną w Ł. przy ul. (...) i wstąpił w prawa i obowiązki wynikające z umów leasingu nieruchomości, zawartych ze Z. M.. Powód został o tym powiadomiony pismem z 17 lutego 2014 r. Na podstawie uchwał z dnia 25.02.2015 r.: nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników Banku (...) SA oraz nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników (...) Bank (...) SA w W. doszło do połączenia spółek w trybie art. 492 § 1 k.s.h. poprzez przejęcie przez (...) SA w (...) Banku (...) SA w W.. Nastąpiła również zmiana firmy pozwanego działającego aktualnie jako (...) Bank (...) SA w W..

Pismem z 29 kwietnia 2014 r., doręczonemu Z. M. w dniu 30 kwietnia 2014 r. (...) Bank (...) S.A. w W. wypowiedział ze skutkiem natychmiastowym umowę leasingu nieruchomości z powodu nieuiszczenia płatności wynikających z umowy. Postanowieniem z dnia 13 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Skierniewicach (sygn. akt I Co 719/14) nadał klauzulę wykonalności tytułowi egzekucyjnemu w postaci opisanego powyżej aktu notarialnego z dnia 11.04.2013 r., Rep. A nr 864/2013 w zakresie § 3, tj. zobowiązania się dłużników Z. M. i E. M. do wydania nieruchomości. Postanowieniem z dnia 16.03.2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił zażalenie na powyższe postanowienie.

Z. M., prowadzący Zakład (...) w D. zawarł w dniu 24 maja 2014 r. z (...) sp. z o.o. w W. umowę najmu powierzchni socjalno – biurowej oraz pomieszczeń magazynowych, znajdujących się w budynku na nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) - na czas oznaczony do maja 2014 roku.

Sąd Rejonowy ocenił powództwo Z. M. i E. M. jako niezasadne. Przepis art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. pozwala dłużnikowi żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jeżeli przeczy zdarzeniom na których oparto wydanie klauzuli wykonalności; dłużnik może wykazywać również, że sam tytuł zawiera treść nie odpowiadającą istotnemu stanowi rzeczy. W rozpoznawanej sprawie powodowie zakwestionowali przejście uprawnienia wydania nieruchomości na rzecz (...) Bank S.A. w W., ale stanowiska powodów Sąd I instancji nie podzielił. Przeciwnie, uznał za udowodniony fakt skutecznego zbycia przedsiębiorstwa umową z dnia 15 lutego 2014 roku wskazując na art. 55¹ k.c. Przyjął również, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy leasingu z dniem 30 kwietnia 2014 roku, ponieważ stosownie do § 29 ust. 6 i 7 umowy leasingu oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało wysłane 20.04.2014 r. na adres główny przedsiębiorstwa i doręczone w dniu następnym. Ponadto pozwany, wykonując obowiązek z § 3 umowy leasingu wysłał oświadczenie o jej wypowiedzeniu listem poleconym w dniu 22.08.2014 r. na dwa adresy: główny w D. (...) i adres zgodny z § 29 ust. 7 umowy, tj. w Ł. przy ul. (...). Tym samym został przedstawiony dokument spełniający wymogi określone w art. 786 § 1 k.p.c.

Niezasadny okazał się podniesiony przez powodów zarzut zatrzymania (art. 461 k.c.) do czasu zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczeń o zwrot nakładów na rzecz oraz roszczeń o naprawienie szkody. Pozwany zakwestionował zarówno fakt dokonania nakładów, jak i ich wysokość oraz słusznie zauważył, że zostały dokonane w latach 2010 – 2012, a więc przed zawarciem umowy leasingu. Ewentualne roszczenia powinny być więc kierowane do ówczesnego właściciela nieruchomości.

Nieskuteczny okazał się także zarzut niemożności wydania nieruchomości z uwagi na jej posiadanie przez osobę trzecią – (...) spółkę z o.o. w W. na mocy zawartej umowy najmu. Z. M. zawarł umowę najmu ze Spółką, której jest prezesem zarządu już po wypowiedzeniu umowy leasingu, mając świadomość braku tytułu prawnego po stronie wynajmującego do dysponowania nieruchomością. W konsekwencji (...) spółka z o.o. w W. nie ma skutecznego wobec pozwanego uprawnienia do władania nieruchomością.

Powództwo przeciwegzekucyjne oparte na art. 840 § 2 k.p.c. również nie zasługiwało na uwzględnienie. Powodowie nie udowodnili, by zaistniało zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane. Za takie zdarzenie nie może być uznana okoliczność, że w księdze wieczystej nie został ujawniony fakt zabudowania nieruchomości. Chybiony był także zarzut, że egzekucja prowadzona w oparciu o wskazany tytuł wykonawczy winna dotyczyć wyłącznie gruntu, bez naniesień. W myśl art. 191 k.c. wszelkie połączone w sposób trwały ruchomości stały się częściami składowymi gruntu i dzielą jego los, a skutek ten następuje niezależnie od tego, jaka jest wartość rzeczy połączonej, kto dokonał połączenia i czy w dobrej, czy w złej wierze oraz czy połączenie jest rezultatem działania człowieka czy przyrody.

Apelację wprost od powyższego orzeczenia wywiedli powodowie, zaskarżając je w całości i zarzucając:

1) nieważność postępowania w wyniku naruszenia art. 214 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. - poprzez to, że wskutek wadliwego postępowania Sądu, będącego następstwem naruszenia konkretnych przepisów: art. 149 § 2 k.p.c., art. 131 § 1 k.p.c., art. 135 § 1 k.p.c., art. 139 § 1 k.p.c. oraz art. 210 § 1 k.p.c. strona powodowa nie została powiadomiona o terminie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku oraz nie odroczone terminu rozprawy mimo oczywistej i znanej Sądowi przeszkody - doręczenia na nieprawidłowy adres zawiadomienia i nie podjęcie działań w kierunku uzyskania skuteczności doręczenia – uniemożliwiając powodów obecność na rozprawie w dniu 3 września 2015 r., a w szczególności naruszenie poprzez to, że:

- zawiadomienia o rozprawach, w tym o rozprawie w dniu 3 września 2015 r. zostało wysłane do powódki na niewłaściwy adres, nie mający nic wspólnego z powódką, a jednak w dniu 25 sierpnia 2015 r., a więc 6 dni przed wyznaczonym terminem posiedzenia, Sędzia uznała wysłanie zawiadomienia na ten adres za skuteczne w trybie art. 139 § 1 k.p.c., mimo to Sąd nie odroczył posiedzenia z urzędu, przeprowadzając rozprawę 3 września 2015 r., która bezpośrednio poprzedzała wydanie wyroku w dniu 7 września 2015 r.;

- pełnomocnik strony powodowej był powiadamiany o posiedzeniach i rozprawach naruszeniem terminu określonego w treści art. 149 § 2 k.p.c.;

- ciągle wyznaczanie i odwoływanie wyznaczanych terminów spowodowało chaos w procedowaniu sprawy i uniemożliwiło pełnomocnikowi planowanie czynności reprezentujących stronę powodową;

- w wyniku tych nieprawidłowości pełnomocnik strony powodowej pozbawiony był możliwości zgłaszania uwag w trybie art. 162 k.p.c. ;

2) naruszenie art. 217 § 2 k.p.c., art. 224 k.p.c. oraz art. 233 § 2 k.p.c., a tym samym przedwczesne zamknięcie rozprawy, zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji zbadania istoty sprawy i materialnej podstawy żądania pozwu oraz pominięcie merytorycznych twierdzeń strony powodowej, poprzez to, że:

- Sąd pominął przy orzekaniu materiał dowodowy wskazany przez stronę powodową w pozwie, które to dowody w ogóle nie zostały zaliczone do materiału dowodowego sprawy, co wynika z faktu, że na dzień 18 września 2015 r. w

aktach sprawy brak było jakiegokolwiek postanowienia wydanego przez Sąd w związku z wnioskami dowodowymi zgłaszanymi przez stronę powodową w pozwie;

- pominięcie dowodów przedstawianych przez stronę powodową jest jednoznaczne z przedwczesnym zamknięciem rozprawy, gdyż brak jakiegokolwiek postanowienia w przedmiocie dowodów prezentowanych przez stronę powodową potwierdza niezakończenie postępowania dowodowego;

- Sąd zaniechał w związku z tym zbadania istoty sprawy, wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

4) naruszenie art. 157 k.p.c. - poprzez to, że pomimo widocznego przygotowania technicznego sal rozpraw w I Wydziale Cywilnym Sąd Rejonowy w Łowiczu rozprawy udokumentowane protokołami rozpraw znajdującymi się w aktach tej sprawy, według stanu na dzień 18 i 21 września 2015 r., były przeprowadzane bez rejestracji za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, co uniemożliwia uzyskanie potwierdzenia rzeczywistego przebiegu rozpraw;

5) naruszenie art. 194 k.p.c. - poprzez nieprzeprowadzenie procedury obowiązującej dla przekształceń podmiotowych po stronie pozwanej;

6) naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającemu mu obowiązku przestrzegania zasad równego traktowania stron procesu, tj. art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

W konkluzji apelujący wnieśli o zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji. Apelujący wnieśli o dopuszczenie dowodów z dokumentów, szczegółowo wskazanych i opisanych, znajdujących się w aktach niniejszej sprawy dla udowodnienia swoich zarzutów.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie solidarnie od powodów na jego rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zarzuca nieważność postępowania i skupia się na zarzutach naruszenia prawa procesowego, dlatego w pierwszej kolejności należy do nich się odnieść, gdyż stwierdzenie, że zaskarżony wyrok został wydany w warunkach nieważności postępowania, czyniłoby zbędnym jego merytoryczną ocenę.

Stosownie do przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Za ugruntowany zarówno w piśmiennictwie, jak i judykaturze należy uznać pogląd, zgodnie z którym pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw zachodzi, jeżeli na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać udziału w postępowaniu lub istotnej jego części. Chodzi przy tym o pozbawienie całkowite i bezwzględnie wyłączające możliwość działania, a nie o utrudnienie stronie popieranie przed sądem swoich roszczeń lub zgłaszanych zarzutów. Jeśli więc pomimo uchybień procesowych sądu i doznaniu utrudnień, strona działała w procesie, to nieważność nie zachodzi. Ocena, czy zaistniała omawiana przesłanka nieważności postępowania musi być dokonywana na gruncie konkretnej sprawy, ponieważ „niemożliwość działania” może obejmować różne stany faktyczne (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 12 czerwca 2015 r., II CSK 414/14, Legalis nr 1331183; z dnia 27 stycznia 2016 r., III UK 66/15, Legalis nr 1405149).

Dokonując oceny, czy w rozpoznawanej sprawie zachodzi omawiana przesłanka nieważności postępowania, należy ocenić jego przebieg pod kątem zarzucanych Sądowi pierwszej instancji uchybień i ich ewentualnego wpływu na działanie strony powodowej w procesie lub jego brak.

Niewątpliwie umknął Sądowi Rejonowemu brak formalny pozwu, polegający na wskazaniu adresu jedynie Z. M. i braku wskazania adresu powódki E. M.. Adres powódki został wskazany w treści pełnomocnictwa, znajdującego się na karcie 20 akt, ale brak go w pozwie. Pomimo to pełnomocnik powódki nie został wezwany do uzupełnienia

braku formalnego pozwu i adres ten zapewne nie został odnotowany w urządzeniach repertoryjnych, bo wezwania dla E. M. kierowano na adres przy ul. (...) w W. – adres Z. M. wskazany w pozwie. Jest to uchybienie procesowe Sądu, jednak nie pozbawiło powódki możliwości działania. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że E. M. od początku postępowania działała z pomocą zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym. Jeżeli więc nie było konieczności przeprowadzenia czynności z osobistym udziałem powódki, to wystarczające było kierowanie zawiadomień do jej pełnomocnika (art. 133 § 3 k.p.c.).

W sprawie odbyło się kilka terminów rozprawy:

- w dniu 16 marca 2015 roku, na którym nie stawili się powodowie, ani ich pełnomocnik (wezwanie dla pełnomocnika zostało doręczone 26.01.2015 r. (k. 320);
- w dniu 23 kwietnia 2015 roku, na którym stawili się obydwójce powodowie oraz ich pełnomocnik;
- w dniu 17 czerwca 2015 roku, na którym nie stawili się powodowie, ani ich pełnomocnik (brak dowodów doręczenia wezwań dla powodów i zawiadomienia dla ich pełnomocnika, rozprawa z tego powodu została odroczona);
- w dniu 3 września 2015 roku, na którym nie stawili się powodowie, ani ich pełnomocnik (pełnomocnik o terminie zawiadomiony, co potwierdziła w piśmie – k. 485).

Jak wynika z powyższego, pomimo kierowania wezwań do powódki na niewłaściwy adres, brała ona udział w sprawie poprzez swojego pełnomocnika jak i osobiście na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2015 roku. Jeszcze raz należy podkreślić, że oboje powodowie byli reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika procesowego (pełnomocnictwa dla r.pr. T. L. udzielone przez: powódkę – k. 20, powoda – k. 21), a w takiej sytuacji doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy należy dokonać tylko pełnomocnikowi zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c. Sąd nie planował czynności z udziałem powodów na terminie rozprawy 3 września 2015 r. (strony również o takie czynności nie wnioskowały), a zatem nie było konieczności ich wzywania. Jeżeli Sąd nie wezwał powodów do osobistego stawiennictwa, to nie miał z kolei obowiązku zawiadamiania ich o terminie rozpraw. Ewentualne wysłanie przez Sąd zawiadomień o terminach rozpraw także bezpośrednio do powodów, niezależnie od zawiadomienia pełnomocnika, stanowiło jedynie fakultatywne działanie Sądu, które nie miało wpływu na przebieg postępowania i jego wynik. Z powyższych względów chybiony jest również zarzut naruszenia art. 210 k.p.c., dotyczący sposobu odbywania się rozprawy.

Wbrew zarzutom apelacyjnym, pełnomocnik powodów nie doznawała przeszkód w podejmowaniu czynności w sprawie. Wprawdzie w sprawie miały miejsce zmiany terminów rozpraw, ale nie wynikało to z błędów proceduralnych, lecz było konsekwencją uwzględniania wniosków pełnomocników stron o ich zmianę bądź okoliczności o charakterze obiektywnym. I tak:

- termin wyznaczony na dzień 27 maja 2015 roku nie odbył się z powodu choroby sędziego referenta (zarządzenie – k. 445);
- termin rozprawy wyznaczony na dzień 17 czerwca 2015 roku został odroczony z powodu nieobecności powodów i ich pełnomocnika, którzy nie zostali o terminie zawiadomieni we właściwym czasie;
- termin wyznaczony na dzień 21 lipca 2015 roku został zmieniony na wniosek pełnomocnika powodów (pismo – k. 476-477);
- termin wyznaczony na dzień 19 sierpnia 2015 roku został zmieniony na wniosek pełnomocnika pozwanego (korespondencja mailowa – k. 483, zarządzenie – k. 484).

Nie ma mowy o chaosie w sprawie, widać natomiast dążenie Sądu Rejonowego do wyznaczania terminów rozprawy z uwzględnieniem wniosków obu stron, w tym i pełnomocnika skarżących. Oceniając czynność w postaci zawiadomienia o terminie rozprawy w dniu 3 września 2015 r. należy też mieć na uwadze, że nie doszło do naruszenia normy wynikającej z art. 149 § 1 k.p.c., zgodnie z którą posiedzenia sądowe wyznacza przewodniczący z urzędu, ilekroć

wymaga tego stan sprawy. Oznacza to, że strony nie muszą składać wniosków o wyznaczenie posiedzenia w sprawie, a jeżeli wniosek taki zostanie złożony, przewodniczący nie jest nim związany. Nieuwzględnienie kolejnego wniosku pełnomocnika powodów o zmianę terminu rozprawy nie było sprzeczne z powyższym przepisem. Co więcej, pełnomocnik został zobowiązany do należytego usprawiedliwienia nieobecności w dniu 3 września 2015 r. pod rygorem odmowy usprawiedliwienia niestawiennictwa w tym terminie (zarządzenie – k. 485), czego jednak nie uczynił. Dodatkowo Sąd ustalił, czy rzeczywiście istniała przeszkoda do stawienia się przez pełnomocnika powodów na tym terminie rozprawy. Nie ulega wątpliwości, że nastąpiło to na zarządzenie sędziego, bo notatki urzędowe zostały ujawnione na rozprawie.

Zgodnie z § 2 art. 149 k.p.c. wezwanie na posiedzenie Sądu powinno być doręczone co najmniej na tydzień przed posiedzeniem. W wypadkach pilnych termin ten może być skrócony do trzech dni. Zarzut uniemożliwienia pełnomocnikowi powodów przygotowania się do rozprawy w dniu 3 września 2015 r. nie jest trafny, skoro zawiadomienie o terminie otrzymała w dniu 20 lipca 2015 r., a zatem znacznie wcześniej niż przewiduje to wskazany przepis. Bezzasadnie również pełnomocnik powodów twierdzi, że nie miała możliwości zgłoszenia zastrzeżeń bez swej winy. Termin rozprawy w dniu 3 września 2015 r. nie był jedynym terminem, podczas którego możliwe było zgłoszenie zastrzeżeń. Poza tym w apelacji nie wyartykułowano na czym miałyby polegać uchybienia przepisom postępowania podczas tego lub innych terminów rozpraw w tej sprawie, ani jakie zastrzeżenia pełnomocnik zamierzała zgłosić.

Bezpodstawne są także zarzuty naruszenia art. 131 i 135 k.p.c. Przepisy te wskazują na sposób doręczeń: przez operatora pocztowego i miejsce doręczenia. Skarżący nie wskazali, na czym polegać miało naruszenie wskazanych przepisów.

Zgodnie z przepisem art. 157 k.p.c. z przebiegu posiedzenia jawnego protokolant sporządza protokół. Protokół sporządza się, utrwalając przebieg posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk oraz pisemnie, pod kierunkiem przewodniczącego, (art. 158 § 1 k.p.c.), a jeżeli ze względów technicznych utrwalenie przebiegu posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk nie jest możliwe, protokół jest sporządzany wyłącznie pisemnie (art. 158 § 2 k.p.c.). Ogólnikowo podniesiony w apelacji zarzut „uniemożliwienia uzyskania potwierdzenia rzeczywistego przebiegu rozprawy, w żaden sposób nie wskazuje, w jaki sposób ewentualne uchybienie Sądu I instancji przepisom regulującym sporządzenie protokołu mogło wpłynąć na treść rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd Rejonowy nie uchybił również przepisowi art. 214 § 1 k.p.c., zgodnie z którym rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną Sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć. Stosując powyższy przepis, Sąd I instancji odroczył rozprawę w dniu 17 czerwca 2015 roku, a w dniu 3 września 2015 roku żadna z okoliczności określonych w tym przepisie nie zaistniała. Na marginesie zauważyć wypada, że kolizja terminów pełnomocnika strony powodowej nie jest zdarzeniem nadzwyczajnym, które winno skutkować odroczeniem terminu rozprawy; nie jest też przeszkodą której nie można przewyżyć. Jest to częste zdarzenie występujące przy wykonywaniu zawodu adwokata lub radcy prawnego, wpisane w ryzyko tego zawodu (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 25.05.2010 r. sygn. akt III AUa 404/10, opublikowanym w systemie L., podobnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 30.07.2013 r. sygn. I ACa 587/13, opublikowanym w portalu orzeczeń sądów powszechnych). Apelujący przemilczają, że ich pełnomocnik nie uczestniczyła w posiedzeniu innego Sądu, który miał kolidować z tym wyznaczonym przez Sąd Rejonowy w Łowiczu. Nie wykazali również, że były inne ważne przyczyny nieobecności ich pełnomocnika na ostatnim terminie rozprawy.

Reasumując: nie ulega wątpliwości, że pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw godzi w zasadę równości stron, której źródłem jest art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Gdyby nastąpiło to w rozpoznawanej sprawie, stanowiłoby podstawę do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i zniesienia postępowania w części dotkniętej nieważnością. Jednak analiza przebiegu postępowania pierwszoinstancyjnego w kontekście zarzucanych Sądowi Rejonowemu uchybień prowadzi do wniosku, że zarzut nieważności postępowania jest bezzasadny. Zaistniałe w sprawie uchybienia procesowe nie pozbawiły skarżących możliwości obrony ich praw, ani nie mają wpływu na treść orzeczenia.

Przechodząc do merytorycznej oceny zaskarżonego orzeczenia, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy rozstrzygnął sprawę z udziałem prawidłowo oznaczonych stron i nie uchybił przy tym przepisowi art. 194 k.p.c. Wskazany przepis i następne (art. 194 – 198 k.p.c.) regulują tzw. przekształcenia podmiotowe w procesie i korespondują z zasadą ekonomiki procesowej, pozwalając na rozstrzygnięcie sporu w ramach jednego procesu pomimo wadliwego oznaczenia stron w pozwie.

W rozpoznawanej sprawie nie zaistniała sytuacja objęta dyspozycją żadnego z powyżej wymienionych przepisów. Zaistniałe po stronie następstwo prawne w wyniku połączenia spółek w trybie art. 492 § 1 k.s.h. nie wymagało zastosowania art. 194 k.p.c. Utrata zdolności sądowej przez pierwotnie pozwaną Bank (...) SA w W. mogła stanowić podstawę zawieszenia postępowania (art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.), ale ze względu na wskazanie następcy prawnego pozwanego równocześnie z informacją o przejęciu Spółki pozwanej, zawieszenie postępowania nie było konieczne, a sprawa mogła toczyć się dalej z udziałem jej następcy prawnego (tak też Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z dnia 5 listopada 1998 roku, III APz 42/98, Legalis nr 52346).

Bezasadny jest zarzut nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy. Pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c. dotyczy jej aspektu materialnego i w tej jedynie płaszczyźnie może być oceniany zarzut jej nie rozpoznania. W judykaturze jednolicie przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy, np. bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (tak m.in. SN w wyroku z dnia 12.09.2002 roku, sygn. akt IV CKN 1298/00, LEX 80271; w postanowieniu z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CZ 56/15, Legalis nr 1398619).

W niniejszej sprawie, wedle skarżącego, nierozpoznanie istoty sprawy było wynikiem niedopuszczenia dowodów zgłoszonych przez stronę powodową.

Zgodnie z przepisem art. 217 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

W toku postępowania Sąd Rejonowy prawidłowo dążył do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, m.in. zezwalając pełnomocnikowi powodów na złożenie pisma procesowego z dnia 17 marca 2015 r. (k. 335). W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał, którym dowodom dał wiarę i na podstawie których dowodów ustalił stan faktyczny. Były wśród nich także dowody przedstawione przez stronę powodową (np. dowód z umowy najmu – k. 73 wskazany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia – k. 653 v.) pomimo, że Sąd I instancji nie wydał postanowienia o dopuszczeniu dowodów wnioskowanych przez powodów. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że niewydanie postanowienia dowodowego stanowi naruszenie prawa procesowego. Jednak przeprowadzenie dowodu bez wydania postanowienia przewidzianego w art. 236 k.p.c. w realiach rozpoznawanej sprawy nie jest uchybieniem mającym wpływ na wynik sprawy, bo okoliczności postępowania pozwalają na przyjęcie, że zebrany i rozpatrzony materiał dowodowy będący podstawą merytorycznego orzekania podlegał regułom postępowania dowodowego (podobnie Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 12.05.2005 r., III CK 613/04, LEX nr 380929; z dnia 19.01.2007 r., III CSK 368/06, LEX nr 277293; z dnia 25.06.2008 r., II UK 327/07, LEX nr 496393; z dnia 30.10.2008 r., II CSK 254/08, LEX nr 511999; z dnia 20.01.2009 r., II CSK 417/08, LEX nr 518078; z dnia 7.07.2011 r., III SK 52/10, LEX nr 1001322; z dnia 26.06.2012 r., II PK 273/11, LEX nr 1226842). Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy i prawidłowo ustalił stan faktyczny, odnosząc się do zarzutów sformułowanych w pozwie oraz podstawy materialnoprawnej powództwa. Zatem uchybienie w postaci braku postanowienia dowodowego nie miało wpływu na wynik postępowania.

Apelujący nie sformułowali zarzutów naruszenia prawa materialnego, jednak polski ustawodawca przyjął model apelacji pełnej, w którym postępowanie apelacyjne jest dalszym ciągiem postępowania merytorycznego, a Sąd II instancji bada sprawę merytorycznie. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne, ocenę materiału dowodowego oraz ocenę prawną powództwa dokonane przez Sąd Rejonowy i przyjmuje za własne.

Uzupełniając argumentację Sądu I instancji przypomnieć wypada, że powodowie oparli powództwo przeciwegzekucyjne na dwu podstawach: z art. 840 § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.c. Stosownie do przepisu art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu potwierdzającego to przejście. W ramach tej podstawy powodowie kwestionowali przejście uprawnienia ze spółki (...) sp. z o.o. w W. na rzecz (...) Bank (...) SA w W. i fakt skutecznego wypowiedzenia umowy leasingu. Należy odnotować, że Sąd Rejonowy poczynił w powyższym zakresie ustalenia faktyczne na podstawie dokumentów przedstawionych przez pozwanego wraz z odpowiedzią na pozew, których wiarygodności strona powodowa skutecznie nie zakwestionowała. Pozwany przedstawił bowiem umowę zbycia przedsiębiorstwa, protokół zdawczo – odbiorczy do tej umowy oraz zawiadomienie powoda o zbyciu przedsiębiorstwa wraz z dowodem jego doręczenia. Na karcie 294 akt znajduje się natomiast oświadczenie o wypowiedzeniu umowy leasingu sporządzone przez (...) Bank (...) SA w W. w dniu 29 kwietnia 2014 roku i doręczone powodowi na adres jego zakładu w D. w dniu 30 kwietnia 2014 roku. Potwierdzenie przyjęcia odnotowano wprost na oświadczeniu, a podpisała je osoba będąca pracownikiem powoda w okresie od 1.01.2012 roku do 31.07.2014 roku, co z kolei wynika z dokumentu przedstawionego przez powodów – porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę znajdującego się na k. 112 akt.

Druga ze wskazanych podstaw powództwa przeciwegzekucyjnego oparta została na twierdzeniu, że po powstaniu tytułu wykonawczego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie nie może być egzekwowane, tj. nie dokonano stosownych wpisów w dziale I księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości będącej przedmiotem umowy leasingu. W konsekwencji zobowiązanie do wydania nieruchomości odnosi się do nieruchomości niezabudowanej podczas gdy aktualnie nieruchomość jest zabudowana. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się w sposób przekonujący i wyczerpujący do powyższego zarzutu i zbędne jest powtarzanie tej argumentacji. Dodać należy jedynie, że w umowie leasingu nieruchomości wprost opisano, że przedmiotem jest zarówno grunt, jak i budynek; wynika to wprost m.in. z § 1, 4 i 6 umowy. W konsekwencji opisany w oświadczeniu o poddaniu się egzekucji obowiązek wydania przedmiotu leasingu dotyczy nieruchomości zabudowanej.

Stan prawny nieruchomości tworzą prawa wpisane w działach II, III i IV księgi wieczystej. Nie tworzą stanu prawnego nieruchomości wpisy w dziale I-0 księgi wieczystej i nie są objęte domniemaniem prawdziwości z art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (tj. z dnia 5 kwietnia 2013 r., Dz. U. z 2013 r., poz. 707) oraz nie są chronione rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych. Sprostowanie takich wpisów następuje w trybie określonym w art. 27 ukw i art. 626¹³ § 2 k.p.c. Dlatego fakt nieujawnienia w księdze wieczystej zabudowania nieruchomości nie ma żadnego wpływu ani na prawo własności podmiotu ujawnionego jako właściciela nieruchomości, ani na możliwość wykonania obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym. Bez znaczenia dla możliwości wykonania obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym jest okoliczność zawarcia przez Z. M. umowy najmu z (...) spółką z o.o. w W.. Powodowie nie udowodnili, by umowa została zawarta za zgodą finansującego, jak tego wymagała umowa leasingu w § 18 umowy, dlatego zawarcie tej umowy nie może odnosić skutku w stosunku do pozwanego.

Reasumując: przedstawione rezultaty kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia prowadzą do konstatacji, że nie zachodzą podstawy do jego uchylecia, ani zmiany. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163,

poz. 1348 ze zm.). Na zasądzone koszty złożyła się kwota 1 800 złotych kosztów zastępstwa procesowego poniesiona przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.